

Spieszmy z pomocą bezrobotnym!

Po wojnie światowej nastąpiła zmiana granic poszczególnych krajów. Wiele państw jak Polska, Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandja, Węgry, Czechosłowacja wojnie zawdzięczają swoje odrodzenie, inne jak przedwojenna Rosja, dzisiejszy Związek Republiki Radzieckiej, Niemcy, Austria zmniejszyły swój stan posiadania, inne natomiast jak Francja, Włochy odzyskały utracone przed laty prowincje. Dzięki dokonanym zmianom granic i stanu posiadania w znacznej mierze zmieniło się i życie gospodarcze tych Państw, które zaczęły przystosowywać się do nowych warunków.

Po latach wojennych, po latach ogólnego zniszczenia, następują lata wysiłku pracy, lata uprzedmiotowienia krajów, dążenie do uniezależnienia się od zagranicy, by stamtąd jak najmniej kupować. Cel ten przysięgał każdemu Państwu.

Uprzemysłowienie poszczególnych krajów jeżeli nie w całości to w każdym bądź razie w przeważającej mierze zostało dokonane, maszyna zastąpiła człowieka, wytwarzając poszczególne artykuły lepiej, w większej ilości i szybciej, powstała możliwość wytwarzania znacznych ilości artykułów, nagromadzone zostały zapasy. Jednakże wobec ograniczonego wywozu do poszczególnych krajów, które zamknęły granice dla artykułów zagranicznych, opasując się przysłowiowym murem chłaskim, na artykuły już wytworzone oraz mogące być wytworzone brakło nabywców.

Wzrosła praca nie mając rynków zbytu, wstrzymała dalsze wytwarzanie artykułów jeżeli nie całkowicie to przynajmniej znacznie redukując, zmniejszając przeto ilość zatrudnienia pracowników.

Zapanował wszechwładnie kryzys. Wytworzyła się w całego szeregu krajach, na całym świecie, nowa dosyć liczna warstwa społeczeństwa — bezrobotni — którzy jednakże narówni z innymi posiadają na utrzymanie rodziny — żony i dzieci — którzy narówni z innymi posiadają prawo do życia. Stan ten istnieje już kilka lat, a bezrobotni pracy dostać nie mogą.

Istnieje u nas Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Każdy zatrudniony opłaca składki by z chwilą utraty pracy mógł otrzymywać zasiłki. Jednakże istnieje bo muszą istnieć pewne normy, pewne ograniczenia. Bezrobotny w myśl ustawy ma prawo pobierać zasiłki jednakże tylko przez przeciąg 13 tygodni. Z chwilą wyczerpania ustawowych zasiłków zostaje zdany wraz z całą rodziną na łaskę, że się tak wyrażymy, Państwa, samorządów i społeczeństwa.

Państwo w miarę swoich sił i możliwości co tylko może to czyni by dolić bezrobotnych ułżyć. Został uruchomiony specjalny Fundusz Pracy mający za zadanie zatrudnienie bezrobotnych.

Jeżeli rozpatrzmy całokształt działalności Funduszu Pracy, trzeba przyznać, że wiele już zostało zrobione.

Pomimo jednak nadzwyczaj wydajnej działalności Funduszu Pracy ten ostatni nie jest w możności podjąć wszystkich zagadnień, objąć swoją działalnością wszystkich bezrobotnych, znajdujących się na obszarze całego Państwa, tembardziej że kadry bezrobotnych stale wzrastają, albowiem dorasta nowe pokolenie, młodzież która chętnie pracowała, a pracy tej dostać nigdzie nie może.

Kryzys zapanował wszechwładnie i jak smora wisi nad całym światem.

Samorządy co mogą to czynią, by klęskę bezrobocia złagodzić, jednakże możliwości tychże zostały również dzięki panującemu kryzysowi ograniczone, a wysiłki tychże nie usuwają w radykalny sposób tak doniosłego zagadnienia jakim jest bezrobocie.

A trzeba pamiętać, że zbliża się zima, nadchodzi najcięższa do przetrwania pora roku.

Dla nas w Polsce obecna zima będzie szczególnie ciężka, gdyż nie możemy zapominać, że tytułowa klęska — powódź — jaka nawiedziła południowe połacie kraju, będzie wymagała w porze zimowej ogromnych wysiłków ze strony Państwa i samorządów, by umożliwić przetrwanie wyzutym przez powódź ze swego miejsca, pozbawionym dachu nad głową powodziancom.

Dlatego też na społeczeństwo spada obowiązek popierania w nadchodzącym okresie zimowym z wydatną pomocą bezrobotnym.

Każdy, który jeszcze pracę posiada i dzięki temu ma zabezpieczony dach nad głową oraz pożywienie, powinien pamiętać o tysiącach rodzin, których życie polega na bez-

pracy, o tysiącach dzieci bezrobotnych, które wołają jaśniej o obowiązek wszystkich tych, którzy w położeniu tak nie-szczęśliwym jeszcze się nie znajdują jest poprosić z pomocą, by nie pozwolili im umrzeć z głodu i zimy.

Na terenie naszego powiatu zawiązał się komitet powiatowy niesienia pomocy bezrobotnym, który przyjmuje ofiary w pieniądzu i naturalnych.

Spieszmy z pomocą bezrobotnym, albowiem groźna zima zbliża się szybkimi krokami.

Na groby

ŚWIECE paczka 60 gr.

LAMPKI kolorowe

(abażurki) sztuka 15 gr. — **POLECA**

JAN RUDNICKI - DROGERJA - OSTRÓW
ulica Kalska nr. 5 — Telefon 270.



ZNANE i WYPRÓBOWANE
W JAKOŚCIACH

MATERJAŁY

dla Pań i Panów:

Płaszczowe, na poszycia
futer, ubranlowe, spodniowe,
kostjumowe i sukienkowe.

Zamsze - Weloury - Korty
Sukna - Aksamity - Plusze
Czesanki mundurkowe,
DODATKI krawieckie,
Baranki, Watoliny i t. p.

po cenach bezkonkurencyjnych

poleca

M. WANIEK

OSTRÓW
Rynek 31.

Telefon nr. 165.

Przyjmuję asygnaty Spółdzielni „Kredyt“.

ZIEMNIANKI JADALNE

pierwszorzędnej jakości dostarcza wprost do domu

po cenach rynkowych

Majątność Kamienice Stare — Telefon 17.

Z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Miejskiego Przystosob. Wojskowego.

W dniu 20 października br. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie M. P. W. w sali domu Strażackiego przy ul. Staszycza. Zebranie zagal prezes p. Burmistrz, witając na wstępie p. kpt. Zakrzewskiego z 25 p. a. l. który przybył na zaproszenie p. Burmistrza z wygośnieniem wykładu o gazach bojowych. Wykład wysłuchali zebrani z wielkim zainteresowaniem. Wskazując na skutki przyszłej wojny gazowej, wezwał prelegent zebranych do gremjalnego popierania Idei L. O. P. K., która ma na celu zapewnić każdemu obywatelowi i państwu bezpieczeństwo. Za treściwy wykład złożył prezes p. kpt. Zakrzewskiemu podziękowanie.

Następnie przystąpiono do porządku obrad. Jako pierwsza wysunęła się sprawa przyłączenia pracowników administracji miejskiej do M. P. W. W gorących słowach zaapelował p. Burmistrz do pracowników administracji miejskiej, aby się zastanowili w M. P. W. W wyłączonej dyskusji sprzeciwów żadnych nie stawiano, wobec czego przyłączenie administracji miejskiej do M. P. W. stało się faktem dokonaniem.

W toku dalszych obrad przystąpiono do sprawy podwyższenia składek miesięcznych. Ze względu na bardzo niski stan materialny M. P. W., który był dotychczas poważnym hamulec w rozwoju organizacji, postanowił zarząd tą palącą kwestję nareszcie rozwiązać, uznając za konieczne podwyższenie składek miesięcznych. Dyskusja na ten temat była bardzo ożywiona i szeroka, w rezultacie której poddano pod głosowanie wniosek p. Edm. Nowakowskiego jako najdalej idącego i który też większością głosów przeszedł. Składki będą obecnie wynosiły: dla zarabiających do 100 zł. — 25 groszy, do 200 zł. — 50 gr., ponad 200 zł. — 1 złoty miesięcznie.

P. Burmistrz zapewnił zebranych, że jego staraniem będzie uzyskać również pewien fundusz na cele M. P. W. z budżetu administracyjnego gminy miejskiej Ostrów, na pokrycie wydatków niezbędnych do rozwoju organizacji a nieznajdujących pokrycia z własnych składek. Kierownicy poszczególnych sekcji zdali sprawozdanie z dotychczasowej działalności zachęcając zebranych do ubiegania się o P. O. S. i Państwową Odsznakę Strzelecką jeszcze w bieżącym sezonie.

W końcu wezwał prezes zebranych do solidarnej współpracy w szeregach M. P. W., wskazując na przykre skutki rygorystyczne, jakie byłby zastosować wobec opieszalszych. Po blisko 3 godzinnych obradach, solwował prezes zebranie.

Objazdowe kino Akcji Katolickiej. Staraniem Archid. Instytutu A. K. objazdowe kino Akcji Katolickiej na archidiecezję gnieźnieńską zostało uruchomione i rozpoczęło swoją działalność. Podobne kino zostanie niebawem powołane do działania również na terenie archidiecezji poznańskiej. Kina objazdowe mają za zadanie wystawianie filmów dobrych, moralnych i pouczających.

Krotoszyn. (Zatwierdzenie wiceburmistrza). Starosta ogłosił zatwierdzenie wyboru komornika sądowego p. Bernarda Głemsy z Koźmina na wiceburmistrza m. Koźmina na 5-letni okres urzędowania.

Z sądu. Sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Jarocinie rozpatrywał sprawę spowodowania rozbicia wagonu towarowego przed stacją kolejową Taczanów, wskutek czego P. K. P. poniosły 11 tys. zł straty. Na ławie oskarżonych zasiadł kierownik uszkodzonego pociągu Adam Schoepe oraz hamulcowy Jan Majuslak. Sąd po zapoznaniu się z okolicznościami, poprzedzającymi katastrofą oraz przesłuchaniu całego szeregu świadków uwołnił oskarżonego kierownika pociągu od winy i kary, natomiast oskarżonego hamulcowego Jana Majuslaka skazał na 75 zł grzywny i ponoszenie kosztów sądowych.

Rada dla młodych gospodyń

Młoda gospodyni zawsze się obawia, czy delikatne tkaniny z jej wyprawy nie zniszczą się w praniu. Obawy jej okażą się płonne, o ile użyje Radionu, uniwersalnego środka do prania. Delikatne tkaniny, jedwabie, białysty a nawet koronki prać można w Radionie. Dlatego do prania zarówno zwykłej bielizny jak i delikatnych tkanin — tylko RADION.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wlkp.

ANASTAZJA DREWNOWSKA. 46)

DWIE POKUSY

Marysia pomyślała, co to będzie za skandal, jak się po okolicy rozejdzie wieść o podwójnym narzeczeństwie Szarzyńskiego, lecz zachowała tę refleksję dla siebie.

— Tymczasem na dole pani Barbara cenzurowała pocztę Danki. (Był list od jej matki z opisem wizyty Szarzyńskiego). Nie uznawała tajemnicy listowej, wychodząc z założenia, że powinno się wszystko wiedzieć, gdyż niewiadomo, co się może w życiu zdarzyć. A jeszcze miała się za opiekunkę Danki, odpowiedzialną za jej postępowanie. Danką wiedziała o tem i uprzedziła zgóry matkę, żeby pisała oględnie. Tym razem jednak pani Miedawska czuła się w obowiązku ostrzec przed „dziwnym konkurentem“ nietylko ją, lecz i kuzynkę.

„Nigdy mi nie wspominałaś w listach o żadnym panu Szarzyńskim — pisała — to też możesz sobie wyobrazić, jakie było moje zdumienie, gdy wystąpił z oświadczeniami. Zauważył to i zaczął się usprawiedliwiać, co naturalnie miało wręcz odwrotny skutek. Rozstaliśmy się, że tak wiem, trochę niewyraźnie. Nie wiem, co o nim sądzić. Robi sympatyczne wrażenie i jest dobrze wychowany, ale to jeszcze niczego nie dowodzi. Zachował się tak nienaturalnie, był taki jakiś zdemerwowany i sztuczny, że zaczęłam go posądzać Bóg wie o co. Nie jest zresztą wykluczone, że niestęśnie. Może on ma taki sposób bycia. Dziwię się tylko, że nie o nim nie pisałaś, a wnosząc z jego opowiadań, musieliście się widywać dosyć często. Powiedz o tem Służkom. Zasiadłam do pisania zaraz po jego odejściu, żebyś się o tem jak najprędzej dowiedziała. Donieś mi prędko, czy go znasz i co o nim wiesz, bo jestem trochę niespokojna...“

Przeżywszy list, pani Barbara wydała pisk złośliwej radości i zadumała się głęboko. Naturalnie niczego tak nie pragnęła, jak nie dopuścić do „niedobranego“ małżeństwa i wydało jej się, że znalazła punkt wyjścia do intrygi. Wołała, żeby się Szarzyński „zmierował“, to znaczy został starym kawalerem, niż, żeby Danką miała wyrosnąć nad jej głowę, jako żona bogatego człowieka. Sznurując tedy uroczyste usta, udała się na górę z otwartym listem w ręku. Zazwyczaj nie przyznawała się, że czytała cudze listy, lecz tym razem sytuacja była wyjątkowa. Zresztą otwartość była jej potrzebna w celach strategicznych.

— Masz list od matki, Danką — oznajmiła bez zająknięcia. — Musiałam przeczytać ze względu na twoje zdrowie, bo mogłoby być coś takiego, że jeszczebyś się zdemerwowała. A tak przynajmniej wiem, o co idzie i będę mogła nad tobą czuwać. Nie przestrasz się tylko. Nie takiego niema — dodała na widok nagłego przerażenia w oczach kuzynki. — Matka donosi o wizycie pana Szarzyńskiego. Przeczytaj.

Podziała list i stanęła koło łóżka, śledząc uważnie wyraz twarzy czytającej. Marysia została na swoim miejscu, czekając, co to będzie.

Danką przeczytała list i położyła go w milczeniu na stoliku.

— No, cóż — atakowała pani Barbara. — Nie martw się, moja kochana. Mężczyznom trudno wierzyć. Taki Szarzyński przywykł do łatwych sukcesów... Pragnę twego dobra i radziłabym ci, żebyś mu nie wierzyła. Zresztą sama się z nim rozmówię.

— Przepraszam cię — rzekła chłodno Danką. — Ja się z nim rozmówię. To moja sprawa.

Chciała zrobić aluzję do otwarcia listu i rozmyśliła się: wiedziała, że byłby to groch o ścianę.

Pani Barbara znalazła się w kłopotliwym położeniu. Chciała potraktować kuzynkę po dawnemu

i wahała się... Bo ostatecznie Szarzyński mógł nie żartować.

Rozdział XXXIII.

Wieść o powrocie Danki doszła do uszu Szarzyńskiego dopiero nad wieczorem. Brał udział w poszukiwaniach przez lwia część dnia. Przez cały ten czas nie wziął do ust ani kawałka chleba i tylko pokrzepiał się czarną kawą. Komisarz odesłał go autem do Piorunowa, skąd niefortunny zakochany miał jechać do Zakliczyna. Chciał tylko doprowadzić do porządku swoją powierzchowność, bo wyglądał okropnie. Byłby na to nie zwał, gdyby nie interwencja Zgrzyta, którego doszły dziwne plotki o dwóch paniach przybyłych w nocy z Warszawy. W pierwszej chwili Szarzyński jakby nie zrozumiał doniosłości tego komunikatu.

— Goście, mówisz, przyjechali do mnie, do Piorunowa? To i co z tego? Poczekaj! Ja muszę zaraz do niej jechać. Zaraz. Na Boga!...

— Mój drogi — zaprotestował Zgrzyt. Przyrzyno się, jak ty wyglądasz! W jakim stanie masz garderobę! Przecieżbyś przeraził pannę Danutę.

Szarzyński popatrzył nieprzytomnym wzrokiem na podarte i zabłocone ubranie.

— Może masz rację — wyjąkał. — Dobrze przebiorę się tylko i umyję i pojedziemy do Zakliczyna.

— I przywitasz się z gośćmi.

— Do diabła z gośćmi!

— Dwie panie — nalegał Zgrzyt. — Jedna młoda, bardzo przystojna...

W mózgu Szarzyńskiego odemknęła się nagle zasówka pamięci. Przypomniał sobie, że przecież pani Rajgowa z córką wyjechały z Warszawy, że spotkał je na szosie, że Alina chciała zrobić inspekcję majątku... Chwycił się za głowę.

— Janku, na Boga... I urwał. (C. d. n.)

10 lat służby na granicach Polski

W bieżącym roku przypada dziesięciolecie Korpusu Ochrony Pogranicza. Nasi kresowi rycerze objęli swoją służbę w r. 1924 w nadzwyczaj ciężkich warunkach. Na kresach grasowały wówczas bezkarnie bandy rozbójnicze i dewersyjne, przemytnicy, szpiegdy i agitatorzy bolszewicy. Granice państwa jakby nie istniały. W biały dzień uzbrojone bandy napadały na majątki, dworce kolejowe, magazyny, a nawet miasta (Stołpce w r. 1924), szerząc nieopisany popłoch, rabując i uprowadzając dobytek.

W słotne i mroźne już dni listopadowe 1924 r. wyruszyły na wschód pierwsze oddziały K. O. P-u, złożone z najlepszych żołnierzy pod dowództwem najdzielniejszych oficerów i podoficerów. Mimo niezwykle ciężkich warunków, braku koszar, strażnic, środków technicznych itp. żołnierze K. O. P. z uporem i poświęceniem rozpoczęli twardą służbę graniczną. Ciężka to, lecz owocna była praca. W pierwszym roku istnienia K. O. P. zatrzymano na granicy przeszło 5 tys. osób, odparto 89 zbrojnych w karabiny ręczne i maszynowe oraz granaty band, które usiłowały przekroczyć granicę Polski, wreszcie wytopiono i zlikwidowano 51 band na pograniczu. Za wprowadzenie porządku żołnierz K.O.P. płacił swoją krwią, jednak odniósł zwycięstwo nad anarchią.

Dzięki ofiarnej pracy K. O. P. ludność kresowa już po kilku miesiącach mogła z ulgą odetchnąć i zająć się swoją codzienną pracą. Wszyscy poczuli się bezpiecznie, a żołnierz K. O. P. zaszkodził sobie wdzięcznością. Pod czujną strażą żołnierzy K.O.P. zapomniano już o dniach grozy i niepokoju na kresach wschodnich, skąd dochodzą wieści o pożytecznej pracy dla państwa: żołnierz K. O. P. bowiem rozłożył opiekę nad ludnością kresową, szerząc wśród niej oświatę, pomagając materialnie.

Z wdzięcznością należy patrzeć na ciężką służbę nowoczesnych Mohortów, którzy w obronie granic Rzplitej stoją godzinami na posterunku, patrolują pasy nadgraniczne, lub czatują na wroga w ukryciu, mimo przepastnych ciemności nocy, jesiennej pluchy, trzaskających mrozów i zawiei.

Nowe reformy ubezpieczeń społecznych.

Projekt, uchwalony przez Radę Ministrów, przewiduje połączenie wszystkich ubezpieczonych w jeden „Zakład ubezpieczeń społecznych”. Dzięki temu nastąpi potaniecie kosztów administr., usprawnienie organizacji i funkcjonowanie zakładów. Aczkolwiek fundusze poszczególnych zakładów znajdują się pod zarządem jednej instytucji, każdemu funduszowi będzie zagwarantowana osobowość prawna. Nad zakładami i funduszami kontrolę sprawowało będzie nadal ministerjum opieki społecznej.

Osoby, które zarabiają ponad 720 zł miesięcznie, będą zwolnione od obowiązku i przymusu ubezpieczenia na wypadek choroby. W dziedzinie ubezpieczenia od wypadków przymusu nie będzie obejmował pracowników biurowych oraz osób niezatrudnionych przy warsztatach pędnych. Specjalne prawa przysądza projekt dekretu samorządowi i zezwala na tworzenie przez nie dla swoich pracowników kas emerytalnych.

Dokonano też sfuzjonowania funduszu pracy i bezrobocia.

Paszporty potanieją!

Opracowany został projekt nowej ustawy o paszportach. W przyszłości będą cztery rodzaje paszportów: zwyczajne, służbowe, dyplomatyczne i zbiorowe. Opłaty za paszport zwyczajny będą wynosić 30 zł za jeden miesiąc. Mogą one być wystawiane na okres 3 lat lub krótszy z prawem wielokrotnego wyjazdu zagranicę. Wobec tego opłata za wielokrotny paszport roczny wynosiłaby 360 zł, a więc byłaby bardzo zniżona. Przy paszportach zbiorowych ma być pobierana opłata w wysokości 20 zł od każdej osoby, wpisanej do paszportu.

Bez opłat paszportowych mogą podróżować uczestnicy wycieczek morskich, jeżeli w żadnym porcie nie zatrzymują się dłużej niż trzy doby.

Studentzi uczący się zagranicą oraz osoby, których zawód wymaga częstych wyjazdów, płacić będą 30 zł za paszport roczny. Opłata za przepustkę graniczną jednorazową wynosić będzie 50 gr., za wielokrotną 1 złoty.

Paszporty zbiorowe wystawiać będą starostwa właściwe dla tej miejscowości, w której mieszkają osoby, organizujące wycieczki.

Projekt ustawy, opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych jest obecnie uzgodniony z innymi władzami. Brak dotychczas zgody ministerstwa skarbu. Projekt ten został również przedłożony organizacjom gospodarczym celem wyrażenia opinii.

Fortuna toczy się kołem.

Dwaj Polacy, jeden ekonomista, drugi lekarz, zaangażowani zostali przez rząd murzyńskiej rzeszypospolitej Liberja do reorganizacji życia gospodarczego i higieny egzotycznego tego kraju. Banany i kość słoniowa stanowią główny artykuł handlu Liberji. Zagadnienie higieny koncentruje się wokoło walki z muchą tse-tse.

Pamiętamy nie tak dawne czasy, gdy w Polsce oba wyżej wymienione działy były organizowane przy pomocy fachowców zagranicznych, jak Kaemmerer lub Dewey, względnie pieniędzy Rockefellera.

Fortuna toczy się kołem.

Odmierzane na
wzrostach
wystawach
pianina i fortepiany
polecamy po cenie fabrycznej
na b. dogodnych warunkach.
„Arnold Fibiger“
Kalisz, ul. Szopena 9.

PARCELE

sprzedam w całość lub po-
łową w ładnym położeniu.
Adres w Redakcji.

Okrętkę i mereżkę

wykonuję na doczekaniu.
Uczelnica w naukę krawiec-
czyzny potrzebna. Sądowa nr. 8.

ATA wyczyści
nabierze wyglądu czystego.—
Nikt nie wymyśli środka lepszego!
ATA czyści i szoruje wszystko.

Przed nowelizacją ustawy antyalkoholowej.

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego przepisy o sprzedaży napojów alkoholowych.

Projekt podwyższa dopuszczalną zawartość alkoholu w napojach alkoholowych z dotychczasowych 45 procent do 55 procent, a nadto wyłącza z pod ograniczeń ustawy antyalkoholowej piwo, niezależnie od jego procentowej zawartości alkoholu. Sprzedaż piwa podlegać będzie odąd tylko obowiązkowi rejestracji.

W końcu projekt upoważnia ministra skarbu do zwiększenia ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych.

Przepełnienie więzień w Polsce.

W roku bieżącym zaznaczył się nienotowany dotąd wzrost zaludnienia więzień. Wiele więzień kresowych zaliczono do III klasy, jednocześnie sposobem gospodarczym powiększono ich pojemność. Do najwięcej przepełnionych więzień należy Równe, z którego transporty idą do więzień Małopolski Wschodniej. Sam transport więźniów pochłania miesięcznie z budżetu 20.000 złotych. Październik zaznacza się zwykle zwiększoną frekwencją „szarych domów”. Przed dwoma laty 1 października notowano 40.111 więźniów, w roku ub. już 42.706, a obecnie liczba skazańców dochodzi do 53.000 osób. Władze liczą się zaś z ewentualnością powrotu wypuszczonej fali kryminalistów do więzień w obliczu zimy.

Kto
się spóźnił
i nie wykupił jeszcze abonamentu
na listopad
winien niezwłocznie skierować
zamówienie na
„OREGOWNIK OSTROWSKI“
do najbliższej agentury lub
wprost do ADMINISTRACJI.

Szkarlatyna.

W obecnym okresie jesiennym występują różne choroby epidemiczne, a m. l. szkarlatyna czyli płonica, która służy spustoszeniu wśród dzieci i młodzieży. Istotą rozpoznawczą choroby jest ostra wysypka, o szkarlatnym zabarwieniu. Zazwyczaj płonica jest bardzo łatwa, gdyż pobyt przy łóżku chorego, lub dłuższe stykanie się z przedmiotami należącymi doń, są najczęstszą przyczyną choroby. Zwłoki smarłych na płonice są także zarazliwe. Chory na płonice jest zarazliwy podczas okresu gorączkowego, a także na kilka dni przed wybuchem choroby. Rzeczą znamionową dla płonicy jest fakt, że do szerzenia się choroby przyczyniają się szczególnie lekko chorzy i ozdrowieńcy (do okresu łuszczenia się). Płonica szerzy się przeważnie u dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Osobki, a także ludzie w późniejszym wieku są mniej skłonni do zarazenia się.

Ze względu na wielką zjadliwość zarazka i łatwość zakażenia się, choroba ta szerzy się epidemicznie. Zaczyna się okresem wylegania, przy którym chory czuje się zupełnie dobrze. Okres ten trwa około tygodnia. Potem zjawia się silna gorączka od 39—40 stopni z poprzedzającymi dreszczami lub wymiotami. Gorączce towarzyszą silne bóle głowy, zapalenie gardła; na języku zjawia się gruby nalot. Przeważnie na drugi dzień choroby gorączka podnosi się do 41 stopni i ukazuje się charakterystyczna wysypka, której kolor dał nazwę chorobie.

Wysypka po kilku dniach blednie i do tygodnia snika. Gorączka obniża się stopniowo. W chwili zanikania wysypki pojawia się łuszczenie skóry, które trwa sześć tygodni, a czasem dłużej. Tak przedstawia się choroba w cięższych przypadkach.

W cięższych przypadkach zjawiają się komplikacje, wiodące do ciężkich zaburzeń mózgowych, oraz rozległych schorzeń płucnych i gardłowych. W dużej części tych wypadków następuje śmierć; szczególnie zagrożone są dzieci niżej 3 lat.

Płonica przebiega zwykle tem łagodniej, im niższa jest gorączka w chwili ukazania się wysypki. Płonica jest chorobą epidemiczną i śmiertelność waha się od 2 proc. do 40 proc. Chorzy z najcięższą płonką powinni być pozostawieni w łóżku. Ze względu na częste maśczenie i niepokoje chorego wymaga się nieustannego i troskliwego dozoru. Temperatura w pokoju powinna się wahać od 18 stopni do 19 C. Pożyteczna jest pewna wilgotność w pokoju. Zaciemnienie jednak pokoju jest szkodliwe. Dieta płynna, lekko-strawna, kaskowo-mleczna.

Jaka będzie nadchodząca zima?

Meteorologowie różnych krajów Europy przepowiadają, iż nadchodząca zima będzie niezmiernie ostra, podobnie, jak zima 1929 r., która tak smutnie zapisała się w pamięci rolników i ubogiej ludności. Zaobserwowano wiele symptomów, zanotowanych przed okropnymi mrozami lat 1895 i 1929.

Jednym słowem w dzisiejszych ciężkich czasach czeka jeszcze ludność Europy wyjątkowo trudna do przetrzymania zima — o ile mamy wierzyć przepowiedniom.

Zwalczanie „kłęski” nadprodukcji.

Ostatnio prasa podaje trochę cyfr, ilustrujących działalność już rozwiniętą w zwalczaniu „kłęski” nadprodukcji. Prym trzyma tu Ameryka. Prezydent Roosevelt wydzierżawia w Stanach Zjednoczonych 22 milionów hektarów ziemi ornej, aby leżała odłogiem. Wybito tamże 6 milionów świń, oraz 600 tysięcy krów, w Kanadzie palą żyto, w Brazylii wrzucono do morza 27 milionów worów z kawą. W Florydzie zniszczono cały zbiór warzyw, w Kalifornii zbiór owoców. Ale i Europa idzie za tym dobrym przykładem: w Holandji i Danji wyrzyna się bydło zarodowe, w Anglii, Hiszpanji i Francji złowione ryby morackie, wyrzuca się z powrotem do morza, przeważnie już martwe. A dzieje się to w czasach ogólnego zubożenia tak wielkiego, że na 2.200 milionów, składających ludzkość, najmniej jak 600 milj. znajduje się w skrajnej nędzy i budząc się rano, nie wiedzą czy co w ciągu dnia będą mogli zjeść.

Akcja ta nieludzka sama mówi za siebie i nie wymaga komentarzy.

Zwiastun zimy.

W okolicy Schodnicy koło Lwowa spadł śnieg, który utrzymał się przez kilka godzin. Temperatura spadła w górach w nocy do 5 st. poniżej zera. Zniszczeniu uległy warzywa i kwiaty jesienne.

Obfity śnieg spadł również w Sienkach.

Chirurg, który postradał zmysły.

W Nymburku pod Pragę czeską doktor Vymlatil, znany chirurg, dokonał operacji u pewnej pacjentki, która ciężko zachorowała po niedozwolonej operacji. Pacjentka zmarła, a sekcja wykazała, że chirurg wyciął jej podczas operacji około 10 cm. jelita. Okazało się, że dr. Vymlatil nie jest przy zdrowych zmysłach. Został on umieszczony w szpitalu dla umysłowo chorych. Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie.

Pierwsza polska „wyższa szkoła” w Kanadzie.

Polskie SS. Benedyktynki, których dom i sierociniec znajdują się w Arborg (Manitoba—środkowa Kanada), otwierają obecnie pierwszą „szkołę wyższą” w Kanadzie. Uczelnia ta pozostawała odąd pod kierownictwem angielskich siostr z Zgromadzenia św. Józefa, a obecnie przechodzi w ręce polskich zakonnic, stanowiąc nową placówkę polskości w Kanadzie.

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 23. 10. 1934 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Woly: Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzegane	64—68
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—60
Mięsiste tuczone starsze	46—50
Miernie odżywiane	36—40
Buhaje: Wytuczzone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	50—52
Nietuczzone, dobrze odżywiane starsze	38—42
Miernie odżywiane	34—38
Krowy: Wytuczzone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	46—52
Nietuczzone dobrze odżywiane	30—34
Miernie odżywiane	20—26
Jatowlice: Tuczone mięsiste	56—60
Nietuczzone dobrze odżywiane	46—50
Miernie odżywiane	36—40
Cielęta: Najprzedniejsze cielęta wytuczzone	72—78
Tuczone cielęta	62—68
Dobrze odżywiane	52—51
Miernie odżywiane	44—50
Owce: Wytuczzone pełnomięs. jagnięta i mł. skopy	74—80
Tuczone starsze skopy i maciorci	60—66
Dobrze odżywiane	50—56
Świnie: Pełnomięs. od 120 do 150 kg. żywej wagi	62—66
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	56—60
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	52—54
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	46—50
Maciory i późne kastraty	48—58